

Edward Struczyk

Wydanie listu żelaznego jako rezultat pertraktacji procesowych

Zeszyty Prawnicze 7/2, 231-262

2007

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

EDWARD STRUCZYK

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego

WYDANIE LISTU ŻELAZNEGO JAKO REZULTAT PERTRAKTACJI PROCESOWYCH

1. GENEZA I ISTOTA LISTU ŻELAZNEGO

List żelazny przeniknął do procesu karnego z prawa międzynarodowego publicznego, gdzie przez szereg wieków odgrywał rolę gwarancji nietykalności dla osób przybywających na obce terytorium. Najgłębszych korzeni tej instytucji można się dopatrywać w przywileju nietykalności nadawanym czarownikom przez pierwotne plemiona Afryki, Południowej Azji oraz wysp Pacyfiku, pełniącym rolę „dyplomatów”. Posłannicy ci przemieszczając się z wioski do wioski, reprezentowali własną społeczność i starali się nawiązać kontakty z wodzami obcych, nierzadko wrogich ludów¹. Nosili ze sobą drobne podarki, którymi okupywali swą nietykalność, a ponadto eksponowali symbole pokojowych zamiarów, takie jak np. gałązki².

Na kontynencie europejskim rozwój instytucji listu żelaznego przypada na czasy nowożytne, a mianowicie XIV-XV wiek, zaś najdawniejsze informacje o stosowaniu tej instytucji w Europie dochodzą do nas z Italii³. List żelazny to inaczej glejt (niem. *Geleit*; ang.

¹ R. FRELEK, *Dzieje dyplomacji*, Toruń 2006, s. 8-9.

² R. FRELEK, *op. cit.*, s. 8 i n.

³ F. PRUSAK, *List żelazny – instytucja z przeszłością*, «Gazeta Prawnicza» 1983 nr 15, s. 6.

safe conduct, convoy letter; ros. *ochronnaja gramota*; fran. *lettre de securite*)⁴. Niezależnie od kraju, w którym go wystawiano, umożliwiał on swojemu posiadaczowi bezpieczny przejazd. Służył tam banitom oraz osobom, którym groziła zemsta, za swoiste zezwolenie na bezpieczny powrót do miejsca, z którego wcześniej ich wypędzono. Od osób chronionych listem żelaznym nie wymagano udowodnienia swojej niewinności. Ze względu na znaczne rozdrobnienie Cesarstwa Niemieckiego, to właśnie ono stało się państwem, w którym najszerzej stosowano glejt.

Na ziemiach polskich dokumenty o charakterze listu żelaznego wydawane były już w XIV w. przez Kazimierza Wielkiego⁵. Jednak najślynniejszym listem żelaznym na ziemiach polskich był ten wydany w dn. 27 kwietnia 1410 r. przez króla Władysława Jagiełłę królowi węgierskiemu Zygmuntowi Luksemburskiemu⁶, który na jego podstawie mógł bezpiecznie przemierzyć ziemie Królestwa Polskiego i udać się do Państwa Zakonu Krzyżackiego, gdzie miał doprowadzić do ugody pomiędzy Polską a Zakonem.

Najślynniejszym w historii Europy listem żelaznym był niewątpliwie glejt wystawiony w 1414 r. przez króla węgierskiego Zygmunta Luksemburskiego Janowi Husowi, gwarantujący bezpieczny przejazd na Sobór w Konstancji. Jak wiadomo, król węgierski nie dotrzymał obietnicy i uwięził Jana Husa, co w konsekwencji doprowadziło do jego spalenia na stosie w dn. 6 lipca 1415 r.⁷ pomimo usilnych protestów polskiej dyplomacji pod wodzą Pawła Włodkowica⁸.

⁴ F. PRUSAK, *List żelazny*, cit., s. 6.

⁵ W dn. 7 grudnia 1334 r. król Kazimierz Wielki wystawił „list swobodnego i bezpiecznego przejazdu” margrabiemu magdeburskiemu Ludwikowi Wittelsbachowi, celem odbicia z nim wspólnej narady pokojowej, [cyt. za] J. BIENIAK, *Geneza procesu polsko-krzyżackiego z 1339 r.*, «Acta UNC. Historia» 24 (1990), s. 43.

⁶ Za stroną internetową Głównego Archiwum Akt Dawnych: <http://www.agad.archiwa.gov.pl/kronika/archiwum2000.html> (czerwiec 2007).

⁷ M. LUBAŃSKI, *Jan Hus*, «Jednota» 1986 nr 8-9, s. 9, 44.

⁸ A. KOMARUS, «Kwartalnik Internetowy Ewangelik» http://www.luteranie.pl/ewangelik/daty/Daty_3.html (czerwiec 2007).

Można zatem ogólnie powiedzieć, że rolą listu żelaznego była immunizacja osoby, dla której był wystawiany, choć nie zawsze zawarta w nim gwarancja była zachowywana. Powyższy cel stawiany listowi żelaznemu utrzymał się do dnia dzisiejszego w procesie karnym.

Współcześnie w postępowaniu karnym, prowadzonym przez organy polskiego wymiaru sprawiedliwości częstokroć zdarza się, że na drodze do rozpoczęcia rozprawy staje przeszkoda w postaci niestawiennictwa oskarżonego, a przymusowe doprowadzenie może okazać się nieskuteczne. Ma to miejsce między innymi wówczas, gdy oskarżony znajduje się poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej. Podobnie ma się sprawa z niestawiennictwem oskarżonego przed prokuratorem. Dobrowolna chęć współpracy oskarżonego z organami ścigania nie jest zjawiskiem częstym. Trudno spodziewać się, że osoba, przeciwko której prowadzony jest proces karny, ryzykować będzie niekorzystnymi dla siebie konsekwencjami, związanymi z poddaniem się władzy organów procesowych. Niewątpliwie najbardziej dolegliwym środkiem, jaki może w toku procesu zastosować sąd, na wniosek prokuratora w postępowaniu przygotowawczym lub z urzędu w postępowaniu jurysdykcyjnym, jest tymczasowe aresztowanie. Właśnie dla uniknięcia zastosowania tego izolacyjnego środka zapobiegawczego oskarżony składa wniosek o wydanie listu żelaznego. Pozytywna reakcja sądu może przynieść wiele korzyści zarówno oskarżonemu, jak i wymiarowi sprawiedliwości. W literaturze przedmiotu zwraca się uwagę, że instytucja listu żelaznego daje szansę realizacji zasad kontrydiktoryjności, prawa do obrony, równości stron, bezpośredniości oraz legalizmu⁹.

Istotą listu żelaznego są następujące założenia. Oskarżony (podejrzany), przebywający za granicą, obywatel Rzeczypospolitej Polskiej lub cudzoziemiec, może zainicjować powstanie takiej umowy, wnosząc do sądu okręgowego oświadczenie na piśmie, w którym wyraża gotowość do stawienia się przed sądem (przed prokurato-

⁹ T. GRZEGORCZYK, *Zapewnienie świadkowi, biegłemu lub oskarżonemu nietykalności osobistej w procesie karnym*, «Prokuratura i Prawo» 1996 III 9, s. 27.

rem) w oznaczonym terminie. Odpowiedzią na to może być oświadczenie procesowe sądu okręgowego w postaci postanowienia o wydaniu listu żelaznego, w którym sąd okręgowy gwarantuje oskarżonemu przebywanie na wolności pod określonymi warunkami, aż do zakończenia się procesu. Sąd nie może odwołać tej umowy, o ile nie zaistnieją warunki rozwiązujące. Jeżeli uczyniłby inaczej, oskarżonemu przysługiwałoby zażalenie od zastosowanego środka zapobiegawczego zastosowanego po nieuzasadnionym odwołaniu listu żelaznego. Zażalenie oparte na takiej podstawie byłoby, jak się zdaje, uwzględnione, wobec rażącego naruszenia przepisów postępowania, mającego wpływ na treść orzeczenia, zgodnie z art. 438 pkt 2 k.p.k. W pewnych sytuacjach można wziąć również pod uwagę błąd w ustaleniach faktycznych w zakresie rozpoznania okoliczności wywołujących odwołanie listu żelaznego, na podstawie art. 438 pkt 3 k.p.k. Z kolei oskarżony, nie dopełniając warunków umowy, niejako sam by ją zerwał, narażając się na negatywne skutki odwołania listu żelaznego.

Chociaż to sąd okręgowy wystawia list żelazny, to niezbędne jest do tego oświadczenie woli oskarżonego. Ponadto obie strony, biorące udział w pertraktacjach, zobowiązują się do określonego zachowania. Powyższy zespół elementów, składających się na procedurę wydania listu żelaznego stanowi swoiste *essentialia negoti* transakcji procesowej, w której rezultacie zostaje wydane postanowienie o zastosowaniu listu żelaznego. Postanowienie to, wiążące organy wymiaru sprawiedliwości oraz oskarżonego, łącznie z ustawowymi gwarancjami jej dochowania przez obydwie strony, pozwalają określić wydanie listu żelaznego jako specyficzną umowę karnoprosesową stanowiącą odmianę formalnego porozumienia¹⁰, zawartego w wyniku przeprowadzonych pertraktacji.

Korzyścią, odnoszoną przez wymiar sprawiedliwości z wydania listu żelaznego, jest stawiennictwo skarżonego na rozprawie, co umożliwia prowadzenie procesu. W ten sposób zostaje zachowana,

¹⁰ R.A. STEFAŃSKI, *List żelazny w nowym kodeksie postępowania karnego*, «Prokuratura i Prawo» 1997 nr 11, s. 35.

a niekiedy wzmocniona zasada legalizmu. List żelazny pozwala na skuteczne przeprowadzenie procesu, który w razie nieposłuszenia się tą instytucją, mógłby wcale nie zostać przeprowadzony.

Zgodnie z art. 374 § 1 k.p.k. nie można przeprowadzić rozprawy karnej pod nieobecność oskarżonego, chyba że ustawa stanowi inaczej. Ustawa zaś stanowi, że brak oskarżonego nie tamuje toku procesu w postępowaniu uproszczonym gdy – mimo doręczenia wezwania – oskarżony nie stawiał się na rozprawę (art. 479 § 1 k.p.k.) oraz w przypadkach wskazanych w art. 375-377 k.p.k. w postępowaniu zwyczajnym. Ponadto, w procedurze karnej skarbowej istnieje możliwość przeprowadzenia postępowania pod nieobecność oskarżonego zgodnie z art. 173 i n. Kodeksu karnego skarbowego.

Inne okoliczności mogą zachodzić w postępowaniu przygotowawczym. Co do zasady można je zakończyć, jeżeli dana osoba została przesłuchana w charakterze podejrzanego, a nie stawiała się bez usprawiedliwienia na wyznaczony termin w celu zapoznania się z materiałami zakończonego dochodzenia lub śledztwa (art. 321 § 4 k.p.k.). Nieobecność podejrzanego w sytuacjach, gdy jego udział jest obligatoryjny, skutkuje zawieszeniem postępowania zgodnie z art. 22 § 1 k.p.k. Łatwo zauważyć, że zastosowanie listu żelaznego w przeważającej większości spraw może być niezastąpioną pomocą dla skutecznego przeprowadzenia postępowania¹¹.

Z punktu widzenia oskarżonego, główną funkcją listu żelaznego jest zapewnienie oskarżonemu odpowiadania z wolnej stopy, aż do prawomocnego ukończenia postępowania karnego. Zniszczeniu się tego skutku przypisane są warunki określone w ustawie. Pozbawienie wolności osoby, dla której został wydany list żelazny, jest niedopuszczalne. Dotyczy to każdej przewidzianej przez prawo formy pozbawienia wolności, to jest także na podstawie przepisu art. 244 § 1 k.p.k., zarządzenia zatrzymania i przymusowego doprowadzenia w trybie art. 247 § 1 k.p.k., jeżeli przesłanki zatrzymania odnoszą się do czynu będącego przedmiotem rozpoznania w procesie, w którym doszło do wydania listu żelaznego. Można natomiast do-

¹¹ R.A. STEFAŃSKI, *op. cit.*, s. 37.

prowadzić go w razie nieusprawiedliwionego niestawiennictwa na wezwanie zgodnie z art. 75 § 2 k.p.k. Wynika to z faktu, iż nie stawiając się na rozprawie bez usprawiedliwienia zrywa on warunki zawartej umowy. W tym przypadku oskarżony w dalszym ciągu odpowiada z wolnej stopy. Niedopuszczalne jest ponadto stosowanie środków przymusu z wyjątkiem poręczenia majątkowego (art. 283 § 1 k.p.k.). Jako argument za powyższą tezę przyjmuje się wyraźne wyszczególnienie złożenia poręczenia majątkowego¹², jako środka, którego łączenie z listem żelaznym jest dopuszczalne. Również względy pragmatyczne posilkują tę tezę. Albowiem jedyną realną gwarancją wykonania zobowiązań, wynikających z nałożenia środków przymusu, jest groźba zastosowania tymczasowego aresztowania, którego przecież wobec immunizowanego listem żelaznym zastosować nie można. Stąd niecelowe byłoby stosowanie większości z nich¹³, skoro oskarżony mógłby bezkarnie uchylać się od wykonywania wynikających z ich zastosowania obowiązków. Ponadto wskazuje się w literaturze, iż list żelazny niesie dla niewinnego oskarżonego szansę oczyszczenia się z zarzutów przed niezawisłym sądem bez ponoszenia dotkliwych skutków zastosowania wobec niego środków izolacyjnych¹⁴.

List żelazny wydawany jest w zakresie konkretnego postępowania. Stąd oskarżonego lub podejrzanego nie można aresztować w postępowaniu w ramach, którego wydano list żelazny¹⁵, jak również w zakresie postępowań wyłączonych do odrębnego prowadze-

¹² Z. GOSTYŃSKI (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2000, s. 771.

¹³ Wyjątkami byłby tutaj dozór Policji oraz zakaz opuszczania kraju, gdyż zastosowanie tych środków zapobiegawczych w dużej mierze mogłoby zabezpieczyć wykonywanie zobowiązań wypływających z zastosowania listu żelaznego oraz kontrole ich realizacji;

¹⁴ P. HOFMAŃSKI (red.), *Kodeks postępowania karnego, I: Komentarz do artykułów 1-296*, Warszawa 2004, s. 1140.

¹⁵ T. GRZEGORCZYK, *Zapewnienie świadkowi, biegłemu lub oskarżonemu nietykalności*, cit., s. 29.

nia po dacie wydania listu żelaznego. Przy czym jeżeli oskarżony nie będzie wywiązywał się ze swoich zobowiązań w zakresie którekolwiek z prowadzonych przeciwko niemu postępowań, to możliwe będzie jego zatrzymanie oraz tymczasowe aresztowanie ze względu na nie dotrzymanie przez niego tegoż zobowiązania. Tym niemniej możliwe jest objęcie jednym postanowieniem sądu okręgowego o wydaniu listu żelaznego kilku postępowań przeciwko jednej osobie¹⁶. Mając na uwadze, iż w razie braku ochrony przed zastosowaniem środka izolacyjnego w innych postępowaniach, list żelazny stałby się fikcją, uznać należy, iż stosowanie listu żelaznego w zakresie wszystkich postępowań przeciwko danemu podejrzanemu lub oskarżonemu powinno stanowić regułę procesową. Ponadto trudno sobie wyobrazić, żeby oskarżony (podejrzan) wyraził zgodę na przekroczenie granicy dla celów jednego postępowania, kiedy ze strony innego procesu istniała groźba zastosowania wobec niego tymczasowego aresztowania. Stąd odstępstwo od tej reguły może mieć miejsce jedynie wtedy, gdy w innym postępowaniu niż to, w którym wydano list żelazny, nie istnieją jakiegokolwiek ustawowe przesłanki zastosowania tymczasowego aresztowania. Przy czym nie trudno sobie wyobrazić, iż wobec podejrzanego, przyjeżdżającego z zagranicy na potrzeby jednego postępowania w innym postępowaniu, może łatwo pojawić się przesłanka z art. 249 § 1 k.p.k. w zw. z art. 258 § 2 pkt w k.p.k. w postaci konieczności zabezpieczenia właściwego toku postępowania w związku z obawą nakłaniania do składania fałszywych zeznań lub wyjaśnień, bądź innego bezprawnego utrudniania postępowania. Ponadto, może zaistnieć przesłanka samoistna z art. 258 § 2 lub 3 k.p.k. Zastosowana instytucja listu żelaznego w innym postępowaniu zapewniła by wprawdzie, że oskarżony będzie pozostawał w jednym miejscu, co u ułatwiłoby przeprowadzanie czynności z jego udziałem, lecz w żaden sposób nie zapobiegłoby podejmowaniu przez oskarżonego innych działań utrudniających prowadzenie tego postępowania.

¹⁶ T. GRZEGORCZYK, *Zapewnienie świadkowi, biegłemu lub oskarżonemu nietykalności*, cit., s. 29.

Z drugiej strony, wobec nie zastosowania listu żelaznego odnośnie do wszystkich postępowań przeciwko danemu oskarżonemu, doszłoby do ograniczenia uprawnień oskarżonego, uzyskanych na mocy listy żelaznego w ramach jednego z nich. Powyższe wynika stąd, iż istniałoby niebezpieczeństwo korzystania z konsekwencji zastosowania środka izolacyjnego w jednym z postępowań również w postępowaniu, w którym został wydany list żelazny.

Powyższe uwagi nie dotyczą jednak postępowań prowadzonych w zakresie przestępstw popełnionych przez chronionego listem żelaznym po jego wydaniu i po przekroczeniu granicy przez immunizowanego. To zaś wynika z niedopuszczalności zastosowania ochrony w związku z przyszłymi czynami oskarżonego (podejzranego). Przeciwnie rozwiązanie doprowadziłoby do patologicznej sytuacji, kiedy to dana osoba objęta byłaby bezwzględną nietykalnością. Stan taki mógłby pociągać za sobą niebezpieczeństwo dalszej demoralizacji oskarżonego. Dlatego list żelazny nie gwarantuje niezastosowania tymczasowego aresztowania za przestępstwa popełnione już po znalezieniu danej osoby na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, ani stosowania innych form izolacji, wynikających z czynów popełnionych po dacie wystawienia listu żelaznego.

Możemy wymienić trzy przypadki, w których list żelazny traci moc w związku z prawomocnym zakończeniem postępowania. Zawsze ma to miejsce następnego dnia po następujących zdarzeniach procesowych. Po pierwsze, po upływie terminu zaskarżenia postanowienia o umorzeniu postępowania przygotowawczego lub utrzymania takiego postanowienia w mocy. Po drugie, po upływie terminu do zaskarżenia wyroku pierwszej instancji. Wreszcie, po trzecie, po wydaniu wyroku przez sąd drugiej instancji o utrzymaniu zaskarżonego wyroku w mocy lub jego zmianie. Rozumie się samo przez się, iż utrata mocy przez list żelazny oznacza utratę przez oskarżonego gwarancji ochrony w nim objętej. Gdyby doszło do uchylecia wyroku w trybie kasacyjnym i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, sprawa, wracając do punktu wyjścia. Wówczas doszłoby niejako do odnowienia mocy listu żelaznego, a więc

dalszej immunizacji przed zastosowaniem tymczasowego aresztowania wobec oskarżonego w danej sprawie.

2. CHARAKTER PRAWNY LISTU ŻELAZNEGO

W doktrynie nie istnieje jednomyślna opinia na temat charakteru prawnego listu żelaznego. Z jednej strony jest on uważany za środek zapobiegawczy, jako że zapewnić ma obecność oskarżonego w procesie. Jedynie zakaz opuszczania przez oskarżonego wskazanego miejsca w kraju stanowi o element przymusu w liście żelaznym¹⁷. Zgodnie z poglądem przeciwnym, list żelazny jest środkiem przymusu, gdyż wymusza na oskarżonym określone zachowanie¹⁸. W doktrynie, wyrażany jest również pogląd, iż list żelazny samodzielnie nie jest środkiem zapobiegawczym, a nabiera takiego charakteru dopiero po połączeniu go ze złożeniem poręczenia majątkowego¹⁹. Inna zaś opinia w kwestii charakteru prawnego listu żelaznego zasadza się na przeświadczeniu, iż jest to czynność procesowa mająca zapewnić obecność oskarżonego w postępowaniu, nie będąca środkiem przymusu. Według innych nie stanowi on ani środka zapobiegawczego, ani środka przymusu, a jest raczej formą asekuracji oskarżonego stosowanym z obawy przed zastosowaniem środka zapobiegawczego²⁰. Twórcy tej koncepcji twierdzą również, że pojawienie się tej instytucji pośród środków zapobiegawczych miało miejsce wyłącznie ze względów systemowo porządkowych. W doktrynie występuje również pogląd, iż list żelazny jest formą wypertraktowanego porozumienia pomiędzy oskarżonym a sądem²¹, a sa-

¹⁷ R.A. STEFAŃSKI, *op. cit.*, s. 33 oraz literatura tam cytowana.

¹⁸ T. GRZEGORCZYK, *List żelazny w procesie karnym. 'De lege lata' i 'de lege ferenda'*, [w:] *Reforma prawa karnego*, Łódź 1994, s. 41.

¹⁹ J. GRAJEWSKI, *Przebieg procesu karnego*, Warszawa 2004, s. 124.

²⁰ A. KORDIK, F. PRUSAK., Z. ŚWIDA, *Prawo karne procesowe. Cz. Ogólna* Wrocław-Szczecin 1994, s. 191

²¹ F. PRUSAK, *List żelazny*, *cit.*, s. 6 – obok listu żelaznego autor ten wskazuje również na inne instytucje, które dają możliwość pertraktacji procesowych: dobro-

ma instytucja powinna zostać zawarta w rozdziale poświęconym postępowaniu karnemu ze stosunków międzynarodowych²².

Należy zgodzić się, iż konstrukcja listu żelaznego wiąże go ze środkami zapobiegawczymi, których zastosowaniu ma zapobiec. Powyższe następuje w wyniku porozumieniem pomiędzy organem procesowym a samym oskarżonym. Zważywszy na rolę listu żelaznego należy zgodzić się z twierdzeniem, iż list żelazny ma charakter asekuracji oskarżonego (podejrzanego), opartej na porozumieniu zawartym z organem procesowym. Osoba, która stara się o immunizację listem żelaznym musi się porozumieć z odpowiednim organem, którym jest sąd okręgowy właściwy miejscowo. Oświadczenie oskarżonego (podejrzanego) o stawieniu się przed sądem (bądź prokuratorem) jest z jego strony ustępstwem, mającym na celu wynegocjowanie od sądu listu żelaznego. Stąd można przyjąć, iż list żelazny jest swego rodzaju umową²³ zawartą w rezultacie przeprowadzenia swoistych pertraktacji pomiędzy samym oskarżonym (podejrzany) a organami procesowymi. Zgodnie z tym ujęciem należy uznać, iż list żelazny jest instytucją, która powoduje złagodzenie represyjnego charakteru postępowania karnego.

Przeciwny uznaniu listu żelaznego za *sui generis* umowę jest T. Grzegorzczak²⁴, który wskazuje, że wydanie listu żelaznego jest arbitralną decyzją sądu i ma charakter jednostronny, będąc jedynie wynegocjowana z oskarżonym. Z powyższym stanowiskiem nie sposób się w pełni zgodzić, gdyż fakt pertraktowania z oskarżonym i nałożenie na niego zobowiązań zgodnie z art. 282 § 1 k.p.k. w zamian za koncesję nietykalność, wprost znamionuje zawarcie umowy, której strony podejmują wzajemne zobowiązania. Rezultatem wzajemnych pertraktacji jest bowiem sama możliwość wydania postanowie-

wolne poddanie się karze z ówczesnej ustawy karnej skarbowej, pojednanie i ugodę w postępowaniu prywatnoskargowym, poręczenie społeczne, poręczenie przy warunkowym umorzeniu postępowania.

²² F. PRUSAK, *List żelazny*, cit., s. 6.

²³ S. WALTOŚ, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 1985, s. 290.

²⁴ T. GRZEGORCZYK, *List żelazny w procesie karnym*, cit., s. 40-41.

nia o wydaniu listu żelaznego, które jest w tym przypadku jedynie formą, w jakiej zawarta umowa jest uzewnętrzniona i realizowana.

3. KSZTAŁT NORMATYWNY LISTU ŻELAZNEGO

Obecny kształt normatywny różni się od obowiązującego na podstawie Kodeksu postępowania karnego 1969 r. W k.p.k. z 1997 r. zostało wyraźnie podkreślone, iż zastosowanie listu żelaznego ma miejsce zarówno w odniesieniu do stawiennictwa przed sądem jak i prokuratorem (art. 281 i art. 282 § 1 pkt 1 k.p.k.). Oczywiście więc jest, że stosowanie omawianej instytucji dopuszczalne jest również w postępowaniu przygotowawczym. Ponadto, w porównaniu z k.p.k. z 1969 r. rozszerzone zostały warunki jego utrzymania o obowiązek nie nakłaniania do fałszywych wyjaśnień i nie utrudnianie w inny sposób postępowania karnego (art. 282 § 1 pkt 3 k.p.k.). W art. 240 pkt 3 k.p.k. z 1969 r. chodziło jedynie o nie nakłanianie do składania fałszywych zeznań oraz nie usuwanie w inny sposób dowodów przestępstwa. Rozwinięto więc zakres obowiązujących warunków, pozostawiając uznanie ich zachowania swobodnej ocenie sądu, wciąż jednak w zakresie ograniczonym do przeciwdziałania utrudnianiu prowadzenia procesu. Ponadto wskazano przyczyny odwołania listu żelaznego (art. 282 § 2 k.p.k.), określono właściwość sądu do odwołania listu żelaznego (art. 282 § 3 k.p.k.) i do orzeczenia o przepadku przedmiotu poręczenia majątkowego zastosowanego wraz listem żelaznym (art. 283 § 2 k.p.k.). Określono, iż decyzja w sprawie listu żelaznego wydawana jest w formie postanowienia przez jednoosobowy skład sądu (art. 284 § 1 k.p.k.). Dopuszczono również zażalenie na powyższe postanowienie (art. 284 § 2 k.p.k.). W chwili obecnej list żelazny działa do chwili uprawnocnienia się rozstrzygnięcia kończącego postępowanie karne w danej sprawie (art. 282 § 1 k.p.k.). Kres ochrony listem żelaznym w powyższym zakresie wynikał już z art. 240 k.p.k. z 1969 r., który wprowadził *novum* w stosunku do k.p.k. z 1928 r., który przewidywał, iż immunizacja trwa jedynie do chwili zapadnięcia wyroku w I instancji.

Podstawową przesłanką dopuszczalności wydania listu żelaznego jest pobyt zainteresowanego za granicą, nie zaś obywatelstwo oskarżonego. List żelazny może zostać wydany zarówno obywatelowi polskiemu, cudzoziemcowi jak i bezpaństwowcowi. Niemożliwe jest jego wydanie osobie przebywającej w granicach naszego kraju, która w zamian za wystawienie listu żelaznego godziłaby się na stawienie przed sądem lub prokuratorem²⁵. Jak to zostało wyrażone w pierwszym urzędowym wydaniu motywów Komisji Kodyfikacyjnej, tworzącej k.p.k. z 1928 r., wydanie listu żelaznego w takiej sytuacji uchodziłoby za „sankcjonowanie niedołęstwa władz policyjnych”²⁶. Wchodzenie przez organy wymiaru sprawiedliwości w dyskurs z podejrzanym lub już oskarżoną o popełnienie przestępstwa świadczyłoby wprost o kompletnym braku kontroli nad obszarem, na którym realizują swoje zadania. Wobec powyższego nasuwa się pytanie, czy obecnie wobec istnienia takich instytucji jak europejski nakaz aresztowania oraz ekstradycja, stosowanie listu żelaznego wobec osób przebywających na terenie państw członkowskich Unii Europejskiej lub państw, z którymi Polska zawarła umowy pozwalające na przeprowadzenie ekstradycji, w ogóle jest dopuszczalne. Zdaje się, że stosowanie listu żelaznego, celem ochrony takich osób stanowiłoby o „niedołęstwie” nie tylko polskiego wymiaru sprawiedliwości, ale również tychże państw. Odnośnie do osób znajdujących się w krajach będących stronami podpisanych z Polską umów ekstradycyjnych należałoby uwzględnić pewne wyjątki. Chodzi tutaj o sytuacje, kiedy dane państwo pozostaje w kryzysie, nie pozwalającym na pełną realizację zobowiązań wynikających z umów międzynarodowych, ze względu na niedostatki techniczne lub kadrowe właściwych organów. Co zaś się tyczy innych państw, aktualna jest teza, iż wydanie listu żelaznego może nastąpić, jeżeli leży to w interesie publicznym, a wydanie oskarżonego przez państwo obce łą-

²⁵ Postulat dopuszczenia stosowania listu żelaznego wobec osób przebywających na terytorium Polski przedstawił F. PRUSAK, *List żelazny*, cit., s. 6.

²⁶ [Cyt. za:] L. PEIPER, *Komentarz do kodeksu postępowania karnego i do przepisów wprowadzających tenże kodeks*, Kraków 1933, s. 295.

czyło by się z wysokimi kosztami, bądź było niezgodne z umowami międzynarodowymi²⁷. Stąd też nie można wydać listu żelaznego osobie, której miejsce pobytu jest nieznane, zaś w szczególności zachodzi prawdopodobieństwo, że osoba ta przebywa w granicach Rzeczypospolitej Polskiej.

Podobnie niedopuszczalne jest wydanie listu żelaznego w postępowaniu wykonawczym wobec osoby już skazanej na odbycie kary pozbawienia wolności²⁸. Nie może bowiem dojść do sytuacji, ażeby osoba, której udowodniono winę mogła być traktowana na równi z osobą chronioną domniemaniem niewinności.

Należy zwrócić uwagę na fakt, iż niemożliwe jest wydanie listu żelaznego oskarżonemu (podejrzanemu), co do którego wystąpiono o ekstradycję. Wniosek o wydanie osoby przez państwo obce, przeciwko której wszczęto postępowanie karne, musi być poprzedzony wydaniem postanowienia o zastosowaniu listu żelaznego, którego odpis załącza się do wniosku zgodnie z art. 594 § 1 k.p.k. (poza przypadkiem nie cierpiącym zwłoki z art. 595 k.p.k., lecz i wówczas konieczne jest niezwłoczne wystosowanie pełnego wniosku wraz z postanowieniem o zastosowaniu tymczasowego aresztowania). Dopuszczalne jest jednak w uzasadnionych przypadkach, aby doszło do wydania listu żelaznego oskarżonemu, który po złożeniu wniosku o wydanie osoby, zwrócił się o zastosowanie tej instytucji. W takim przypadku wydanie listu żelaznego powinno nastąpić wraz z jednoczesnym uchYLENIEM tymczasowego aresztowania oraz cofnięciem wniosku o ekstradycję. Podobnie z tych samych względów nie można wystąpić o ekstradycję osoby chronionej listem żelaznym, chyba że w związku z nie wypełnianiem przez nią obowiązków dojdzie do odwołania listu żelaznego. Zwraca się również uwagę, że można wydać list żelazny w razie odmowy przez państwo obce wydania oskarżonego²⁹. Jednocześnie podkreśla się

²⁷ L. PEIPER, *op. cit.*, s. 296.

²⁸ Por. Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 8 lipca 1999 r. (II AKz 325/99), «Prokuratura i Prawo» 1999 nr 11-12, poz. 25.

²⁹ P. HOFMAŃSKI (red.), *op. cit.*, s. 1142.

w literaturze przedmiotu, że działanie takie miałoby małe szanse powodzenia w związku z poczuciem bezpieczeństwa oskarżonego, którego państwo jego pobytu nie zdecydowało się przekazać organom polskiego wymiaru sprawiedliwości³⁰.

Drugą przesłankę zastosowania listu żelaznego stanowi oświadczenie woli oskarżonego, które wraz z oświadczeniem sądu stanowi część składową zawartego porozumienia³¹. Ustawodawca uzależnił możliwość wydania listu żelaznego od skierowania przedmiotowego oświadczenia do właściwego sądu okręgowego. Dlatego też uznać należy, iż formalnie inicjatywa w zakresie wydania listu żelaznego stoi po stronie podejrzanego lub oskarżonego³². Tym niemniej możliwe jest zainicjowanie przez organ prowadzący postępowanie przeciwko danej osobie zwrócenia się przez nią z odpowiednim oświadczeniem do sądu okręgowego. Wówczas mamy do czynienia z faktyczną inicjatywą takiego organu. Należy więc uznać, że nie inicjatywa oskarżonego ale samo złożenie oświadczenia jest warunkiem wydania listu żelaznego³³. W doktrynie wskazuje się nawet, iż takie zachowanie może polegać na zasugerowaniu zainteresowanemu przez organ prowadzący postępowanie złożenia oświadczenia, poprzez posłużenie się chociażby jego krewnymi lub obrońcą³⁴.

Oświadczenie to powinno zawierać zapewnienie oskarżonego, że stawi się on w wyznaczonym terminie przed sądem lub u prokuratora pod warunkiem odpowiadania z wolnej stopy. Oskarżony musi określić w jakim terminie jest w stanie się zgłosić przed jednym z wymienionych organów. Dla sądu okręgowego, wydającego list żelazny, termin ten nie jest wiążący i może sam go określić. Tak sa-

³⁰ T. GRZEGORCZYK, *List żelazny w procesie karnym*, cit., s. 42.

³¹ F. PRUSAK, *Komentarz do kodeksu postępowania karnego*, Warszawa 1999, s. 792.

³² T. GRZEGORCZYK, *List żelazny w procesie karnym*, cit., s. 40; odmiennie R.A. STEFAŃSKI, *op. cit.*, s. 39.

³³ R.A. STEFAŃSKI, *op. cit.*, s. 39.

³⁴ T. GRZEGORCZYK, *Zapewnienie świadkowi, biegłemu lub oskarżonemu nietykalności*, cit., s. 30; TENŻE, *List żelazny w procesie karnym*, cit., s. 44.

mo może on wyznaczyć miejsce, w którym oskarżony ma przebywać po przyjeździe do kraju. Niewątpliwie jednak pożądane jest, aby termin i miejsce stawiennictwa odpowiadały oczekiwaniom zarówno organu prowadzącego postępowanie jak i samego zainteresowanego. Stąd przyjąć należy, iż kwestia ta powinna stać się przedmiotem wzajemnych pertraktacji pomiędzy organem procesowym a podejrzanym lub oskarżonym. Wynik takich rokowań powinien być przedstawiony właściwemu sądowi okręgowemu. Wymiana wzajemnych stanowisk może odbywać się drogą korespondencyjną, bądź za pośrednictwem obrońcy.

W literaturze³⁵ podkreśla się, że oświadczenie powinno również zawierać zobowiązanie oskarżonego do zachowań wskazanych w art. 282 § 2 k.p.k. Sąd, wydając list żelazny, powinien być pewien, że oskarżony zdaje sobie sprawę z ciążących na nim obowiązków. Co prawda wyszczególnienie obowiązków następuje w samym liście, jednak już przed jego wydaniem oskarżonemu powinien zostać przedstawiony ich katalog. Nie powinno opierać się przekonania o zaznajomieniu się zainteresowanego ze swoimi obowiązkami tylko na fakcie złożenia przez niego oświadczenia, w którym zgodnie z literalną interpretacją art. 281 k.p.k., zobowiązywałby się do wypełnienia tylko jednego z trzech obowiązków. Może się zdarzyć, że oskarżony, dowiadując się szczegółów o swojej pozycji, zechce wycofać oświadczenie i zrezygnować z zastosowania listu żelaznego. W celu uniknięcia bezprzedmiotowego wydania tego dokumentu celowe jest zadbanie o to, by zainteresowany uzyskał wszystkie dotyczące go informacje z innego źródła niż samo postanowienie o wydaniu listu żelaznego³⁶.

Oświadczenie musi być złożone na piśmie. Zastosowanie art. 116 k.p.k., w części mówiącej o możliwości złożenia oświadczenia do protokołu jest tu – ze względu na samą naturę omawianej instytucji – niemożliwe. Złożenie pisma, którego intytulacja oraz poszczególne elementy wskazują na wolę uzyskania ochrony listem żelaznym

³⁵ R.A. STEFAŃSKI, *op. cit.*, s. 35.

³⁶ T. GRZEGORCZYK, *List żelazny w procesie karnym*, *cit.*, s. 42-43.

powinno być uznane za złożenie przedmiotowego oświadczenia. Jednocześnie wszelkie braki w zakresie szczegółowych zobowiązań, które powinny się znaleźć we wniosku należy traktować jako braki formalne, podlegające usunięciu w trybie art. 120 k.p.k. Stąd braki odnośnie do treści nie powinny skutkować odmową wydania listu żelaznego, lecz wezwaniem do uzupełnienia braków. Powyższe stanowisko zostało wypracowane przez Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 13 stycznia 1998 r. (WZ 93/97)³⁷, który jako brak formalny traktuje nawet nie zawarcie we wniosku oświadczenia o gotowości „stawienia się do sądu w oznaczonym terminie pod warunkiem odpowiadania z wolnej stopy”.

Podstawowe i zarazem bezwzględne obowiązki, jakie musi przyjąć na siebie osoba występująca o wydanie wobec niej listu żelaznego, ujęte są w art. 282 § 1 pkt 1-3 k.p.k. Wszystkie określone tam obowiązki związane są z dążeniem ustawodawcy do zapewnienia sprawnego przebiegu postępowania. Powyższe zależy w dużej mierze od pozostawania oskarżonego w dyspozycji sądu lub prokuratora. Obowiązki nałożone na chronionego listem żelaznym mają zapewnić jego udział w procesie. Jednocześnie stanowią one warunki progowe wydania i utrzymywania w mocy listu żelaznego. Przepis art. 282 § 1 k.p.k. wymienia następujące obowiązki.

Po pierwsze, wskazane zostało zobowiązanie do stawiennictwa w oznaczonym terminie na wezwanie sądu, a w postępowaniu przygotowawczym prokuratora. Tak postawione wymaganie wynika bezpośrednio z artykułu 75 § 1 k.p.k. Zawarta w nim norma zobowiązuje oskarżonego przebywającego na wolności do stawiania się na każde wezwanie w toku postępowania.

Po drugie, art. 282 § 1 k.p.k. wymieniony zakaz wydalania się bez pozwolenia sądu z obranego miejsca pobytu w kraju. Takie ujęcie normatywne wywołuje konieczność zgodzenia się ze stanowiskiem, iż to oskarżony powinien sam określić miejsce pobytu w kraju³⁸. Z faktu, iż nie może go zmienić, łatwo wysnuć wniosek, że poinform-

³⁷ «OSP» 42.7-8 (1998), poz. 149.

³⁸ R.A. STEFAŃSKI, *op. cit.*, s. 40.

mowanie sądu o tym miejscu może zostać zawarte w samym oświadczeniu lub niezwłocznie po przybyciu oskarżonego do kraju³⁹. Obowiązek ten jest konsekwencją treści art. 75 § 1 k.p.k., wedle którego oskarżony ma obowiązek informować organ prowadzący postępowanie o każdorazowej zmianie miejsca zamieszkania, a nawet pobytu na okres dłuższy niż 7 dni. Oczywiście obowiązki z art. 282 § 1 pkt 2 k.p.k. związane z wydaniem listu żelaznego idą dalej, uzależniając prawo do zmiany miejsca pobytu od pozwolenia właściwego organu. Ponadto, zobowiązanie to wiąże się z koniecznością zapobieżenia pojawieniu się szczególnej przesłanki zastosowania tymczasowego aresztowania, zawartej w art. 258 § 1 pkt 1 k.p.k.

W doktrynie pojawił się problem z ustaleniem, jaki sąd jest właściwy do pozwolenia oskarżonemu na zmianę miejsca pobytu w kraju. Z jednej strony wskazywany jest sąd, do którego dyspozycji pozostaje oskarżony⁴⁰, z drugiej zaś sąd okręgowy, który wydał list żelazny⁴¹.

Zdaniem autora pierwszego poglądu, przemawia za nim to, iż w przedmiotowym przepisie nie wymieniono prokuratora, a zatem istnieje konieczność wskazania na sąd właściwy również w postępowaniu przygotowawczym, czemu służy art. 329 § 1 k.p.k., który wskazuje na sąd właściwy do rozpoznania sprawy. Stąd, zdaniem tego autora, właściwym na każdym etapie do wydawania stosownego zezwolenia byłby właśnie sąd, do którego dyspozycji pozostaje oskarżony.

Odmienne stanowisko opiera się na wskazaniach wykładni logicznej, która zdaniem autora tego poglądu nakazuje wskazać w tym przypadku na sąd okręgowy, wydający list żelazny, gdyż to ten sąd jest dysponentem wydanego przez siebie listu żelaznego, a w konsekwencji wszelkich związanych z tym kompetencji. Ponadto, zdaniem autora drugiego ze ścierających się poglądów, fakt, iż

³⁹ T. GRZEGORCZYK, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Zakamycze 2005, s. 699.

⁴⁰ T. GRZEGORCZYK, *Kodeks postępowania karnego*, cit., s. 700.

⁴¹ R.A. STEFAŃSKI, *op. cit.*, s. 40-41.

w art. 282 § 1 pkt 1 k.p.k. wskazany jest obok sądu prokurator, stanowi, iż gdyby w art. 282 § 1 pkt 2 k.p.k. chodziło o organ, do którego dyspozycji pozostaje oskarżony, wówczas ustawodawca wymieniłby również prokuratora.

Opowiadając się za drugim z powyższych poglądów dodać można jedynie, iż to właśnie sąd okręgowy, wydając list żelazny przejmuje na siebie odpowiedzialność za realizację obowiązków przez oskarżonego i to on będzie kompetentny odwołać list żelazny w razie, gdyby warunek z art. 282 § 1 pkt 2 k.p.k. nie był spełniany. Wreszcie to sąd okręgowy jest stroną pertraktacji obok oskarżonego i to on jako podmiot zawierający swego rodzaju umowę może w nią ingerować w związku z wolą zmiany miejsca pobytu przez drugą stronę umowy, tj. oskarżonego.

Po trzecie, obowiązkiem, wynikającym z art. 282 § 1 k.p.k. jest zakaz nakłaniania do składania fałszywych zeznań lub wyjaśnień oraz nakaz zaniechania innych bezprawnych starań zmierzających do utrudnienia postępowania karnego. Zakres powyższych zobowiązań, które musi wziąć na siebie oskarżony jest prostą konsekwencją przesłanki szczególnej zastosowania tymczasowego aresztowania, określonej w art. 258 § 1 pkt 2 k.p.k. Na pierwszym miejscu zadbano, by osoba, dla której wydano list żelazny nie próbowała nakłonić świadków oraz innych oskarżonych lub podejrzanych do składania kłamliwych zeznań podczas przesłuchań. Klóciłoby się bowiem z ideą samej instytucji pozostawienie pełnej swobody oskarżonemu i tym samym pozwoleniu mu na utrudnianie prowadzenia procesu. Czynności, do których zaniechania oskarżony jest zobowiązany, nie są wymienione taksatywnie. Pozwala to na swobodną ocenę postawy sprawcy, co daje lepszą gwarancję jego właściwego zachowania.

Oczywistą jest rzeczą, iż oskarżonego należy pouczyć o konsekwencjach wynikających z niewykonywania któregośkolwiek ze wskazanych obowiązków. Albowiem ich naruszenie pociąga za sobą bardzo doniosłe konsekwencje. Chodzi tu o odwołanie listu żelaznego (art. 282 § 2 k.p.k.). Bezpośrednim tego skutkiem jest utrata ochrony przed pozbawieniem wolności. Pouczenie więc

jest nieodzowne ze względu na to, iż instytucja listu żelaznego nie jest powszechnie znana, więc sąd ją stosujący zobowiązany jest na mocy art. 16 § 2 k.p.k. poinformować zainteresowanego o treści art. 282 § 2 k.p.k. W razie niespełnienia tego wymogu przez sąd nie mogą oskarżonego dotknąć ujemne skutki, które powstałyby normalnie w razie zadośćuczynienia przez sąd wymogom art. 16 k.p.k.⁴²

Wyczerpujące wyliczenie w art. 282 k.p.k. warunków, które powinny zostać spełnione, aby możliwe było wydanie listu żelaznego ogranicza funkcjonalność tej instytucji. Dodanie możliwości uzależnienia wydania listu żelaznego od spełnienia dodatkowego nałożonego przez sąd okręgowy warunku pozwoliłoby na skuteczniejsze prowadzenie konkretnych postępowań⁴³. Rozpoznanie zindywidualizowanych potrzeb danego procesu, a następnie ich zabezpieczenie, poprzez zastrzeżenie dodatkowego warunku pozwoliłoby z pewnością lepiej zabezpieczyć właściwy tok postępowania przy pomocy wydania listu żelaznego. Sprecyzowanie przez sąd ograniczeń w zakresie „nie utrudniania w inny bezprawny sposób postępowania karnego”, zgodnie z art. 282 § 1 k.p.k., nie wyczerpuje wszystkich możliwości, które mogły by być pomocne przy ustalaniu warunków umowy. Zawarte w powyższym przepisie sformułowanie dotyczy przede wszystkim zakazu czynnego zachowania oskarżonego, które mogło by zaszkodzić postępowaniu. Tymczasem niezwykle pomocne byłoby chociażby nałożenie na oskarżonego obowiązku informowania określonego organu o próbach kontaktowania się z oskarżonym współoskarżonych bądź innych osób, usiłujących wywierać wpływ na osobę chronioną listem żelaznym. Podobnie korzystnym rozwiązaniem mogło by być uzależnienie od powstrzymania się od kontaktu z określonymi osobami lub środowiskiem.

⁴² R.A. STEFAŃSKI, *op. cit.*, s. 40-41; podobnie T. GRZEGORCZYK, *List żelazny w procesie karnym*, *cit.*, s. 47.

⁴³ F. PRUSAK, *List żelazny*, *cit.*, s. 6.

4. SĄD OKRĘGOWY JAKO STRONA PERTRAKTACJI

Jak już to zostało wskazane, organem kompetentnym do wydania listu żelaznego jest sąd okręgowy (niegdyś wojewódzki). Do jego właściwości należy zarówno decydowanie o tym rozwiązaniu zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i sądowym. Bez znaczenia jest fakt, czy przestępstwo, o którego popełnienie oskarżona lub podejrzana jest osoba, której ma zostać wydany list żelazny, należy do właściwości rzeczowej sądu okręgowego czy rejonowego. Sąd

Przekazanie decydowania w tej materii do właściwości funkcjonalnej sądu okręgowego wydaje się być uzasadnione. Ranga tego sądu nie pozwala daje dodatkową gwarancję, iż list żelazny wydawany będzie w wyjątkowo uzasadnionych wypadkach. Zgodnie z art. 281 k.p.k. ma to być sąd okręgowy właściwy miejscowo. Art. 4 Ustawy z dnia 18 grudnia 1998 roku o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. z 1998 r. Nr 160, poz. 1064) stanowi, iż za każdym razem, gdy obowiązująca ustawa mówi o sądzie wojewódzkim, należy przez to rozumieć odpowiedni sąd okręgowy. Ponadto, nowelizacja, wprowadzona Ustawą z dnia 10 stycznia 2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego, ustawy o świadku koronnym oraz o ochronie informacji niejawnych (Dz.U. Nr 17, poz. 155), która weszła w życie dn. 1 lipca 2003 r., wprowadziła w k.p.k. zmianę, w postaci zastąpienia sformułowania „sąd wojewódzki” sformułowaniem „sąd okręgowy” wszędzie tam, gdzie się ono pojawia. Chodzi więc tutaj o sąd okręgowy miejscowo właściwy. Zdaniem T. Grzegorzcyka, sądem właściwym jest sąd okręgowy, na terenie którego toczy się postępowanie⁴⁴. Przeciwno takiej interpretacji opowiada się R. Stefański⁴⁵. Argumentuje on, że teza taka nie znajduje potwierdzenia w ustawie. Wskazuje, że aby o właściwości miejscowej do dokonania odpowiedniej czynności

⁴⁴ T. GRZEGORCZYK, *List żelazny w procesie karnym*, cit., s. 44.

⁴⁵ R.A. STEFANSKI, *op. cit.*, s. 43.

procesowej stanowiło miejsce prowadzenia postępowania, musi istnieć odpowiedni przepis wyraźnie na to zezwalający. Autor ten przytacza przykłady z art. 246 § 2 k.p.k. oraz art. 250 § 2 k.p.k., to potwierdzające, podkreślając jednocześnie, że w art. 282 k.p.k. brak takiego szczególnego rozwiązania. Jego zdaniem chodzi o stwierdzenie właściwości miejscowej w oparciu o przepisy regulujące właściwość sądu do rozpoznania sprawy zarzucanej podejrzanemu lub oskarżonemu, dla którego ma być wydany list żelazny. Miałby to być sąd okręgowy właściwy dla rozpatrywania danego przestępstwa lub będący sądem nadrzędnym dla sądu rejonowego uprawnionego do rozstrzygnięcia w sprawie.

Wydaje się, że pierwszy ze wskazanych sposobów wyznaczania sądu właściwego do podjęcia pertraktacji z oskarżonym na okoliczność listu żelaznego jest bardziej właściwy. Wynika to stąd, iż w zawisłym postępowaniu, toczącym się w fazie *in personam* właściwość miejscowa została już określona. Wobec czego zostały już zastosowane przepisy o właściwości miejscowej. Natomiast, w razie uprzedni zaistniałego sporu kompetencyjnego o właściwość rozstrzygnął już kompetentny organ zgodnie z art. 38 k.p.k. Powyższe dotyczy zarówno stosowania listu żelaznego w postępowaniu przygotowawczym jak i jurysdykcyjnym. Za poglądem T. Grzegorzcyka przemawia również jego funkcjonalność, gdyż omawiana instytucja ma służyć usprawnieniu postępowania. Postulat ten o wiele lepiej zostanie zrealizowany, jeżeli wydanie listu żelaznego zostanie przeprowadzone przez sąd okręgowy, w którego obszarze właściwości miejscowej skupione są działania organu prowadzącego postępowanie przeciwko osobie, której list żelazny ma zostać wydany.

Sąd okręgowy orzeka w przedmiocie wydania listu żelaznego lub o odmowie jego wydania w formie postanowienia. Wynika to *expressis verbis* z art. 284 § 1 k.p.k. Rozstrzygnięcie w tej kwestii zapada na posiedzeniu w składzie jednoosobowym sądu (284 § 1 k.p.k.). Do udziału w tym posiedzeniu uprawniony jest tylko prokurator, oskarżony może jedynie składać wnioski na piśmie (art. 96 § 1 k.p.k.). To uprawnienie przysługuje również prokuratorowi. Polskie prawo karne procesowe nie przewiduje możliwości zażalenia

postanowienia o wydaniu listu żelaznego⁴⁶. Zażalenie przysługuje jedynie wówczas, kiedy ustawa tak stanowi (art. 459 § 2), zaś zażalenie przewidziane jest jedynie na postanowienie odwołujące list żelazny oraz na postanowienie orzekające przepadek poręczenia majątkowego (art. 284 § 2 k.p.k.).

Sąd Najwyższy w Uchwale z dnia 12 sierpnia 1996 r. (I KZP 14/96)⁴⁷ stwierdził wprawdzie, że zażalenia na postanowienia w przedmiocie stosowania listu żelaznego są dopuszczalne *per analogiam* do zażalenia przy środkach zapobiegawczych, w tym przypadku jednak wydaje się to niewłaściwe. Jako że wykładnia *per analogiam* może być zastosowana jedynie na korzyść oskarżonego, uznać należy, iż zażalenie wydania listu żelaznego nie może być zaskarżona, gdyż groziłoby to pogorszeniem sytuacji oskarżonego. Obecnie problem stracił na aktualności, gdyż powyższa Uchwała zapadła w sytuacji normatywnej, w której ustawodawca nie przewidywał środka odwoławczego od jakiegokolwiek postanowienia dotyczącego stosowania listu żelaznego. Wobec wyraźnego określenia w k.p.k. z 1997 r. okoliczności, kiedy zażalenie jest dopuszczalne, uznać jednoznacznie należy, że na zastosowanie listu żelaznego zażalenie nie przysługuje.

5. PORĘCZENIE MAJĄTKOWE JAKO WARUNEK WYDANIA LISTU ŻELAZNEGO

Niewątpliwie dodatkowym warunkiem wydania listu żelaznego może stać się akcesoryjne zastosowanie poręczenia majątkowego zgodnie z art. 283 § 1 k.p.k. W takiej sytuacji, kwestia połączenia listu żelaznego z poręczeniem majątkowym może stać się przedmiotem pertraktacji. Formalnym inicjatorem postawienia takiego warunku może być zarówno sąd okręgowy, jak i oskarżony lub podejrzany (bądź jego obrońca), który zdaje sobie sprawę, że bez takiej

⁴⁶ Podobnie Sąd Apelacyjny w Katowicach w Postanowieniu z dnia 17 stycznia 2001 r. (II AKz 23/2001), «Prokuratura i Prawo» 2001 nr 12, poz. 20.

⁴⁷ «OSNKW» 1996 nr 11-12, poz. 78.

deklaracji nie może liczyć na wydanie listu żelaznego. Wydaje się, że faktycznym inicjatorem może być także organ prowadzący postępowanie. Wówczas powinien on zwrócić się do sądu okręgowego z odpowiednim wnioskiem.

W literaturze zwraca się uwagę, iż uzasadnieniem dla powiązania listu żelaznego z zastosowaniem poręczenia majątkowego może być waga przestępstwa, za które odpowiada oskarżony, bądź sama osoba sprawcy przestępstwa⁴⁸. Niezależnie od przyczyn *ratio legis* takiego rozwiązania stanowi zwiększenie gwarancji przestrzegania przez oskarżonego wytycznych, zawartych w liście żelaznym⁴⁹.

Poręczenie majątkowe w tym przypadku nie stanowi samodzielnej umowy pomiędzy oskarżonym a sądem. Jego warunki nie są więc przedmiotem odrębnych pertraktacji, lecz stają się one elementami jednego z warunków zastosowania listu żelaznego. Poręczenie majątkowe jest więc tutaj dodatkowym zabezpieczeniem umowy zawieranej pomiędzy oskarżonym a sądem okręgowym. Włączenie poręczenia majątkowego do umowy listu żelaznego można przyrównać do kary umownej, grożącej tylko jednej stronie. Objawiałaby się ona poprzez przepadek lub ściągnięcie wartości majątkowych, udzielonych z tytułu poręczenia przez oskarżonego. Taki bodziec ma wywołać w psychice oskarżonego dodatkową motywację do przestrzegania zawartej umowy.

Ustawodawca nie nakazał odpowiedniego zastosowania art. 266-270 k.p.k., regulujących poręczenie majątkowe. Nie było takiej potrzeby, gdyż chodzi tutaj o tę samą instytucję, więc wskazane artykuły można zastosować wprost⁵⁰. Nie należy jednak korzystać z tych przepisów, które są szczegółowo unormowane w Rozdziale 30 lub rozmiągają się z istotą listu żelaznego⁵¹.

⁴⁸ R.A. STEFAŃSKI, *op. cit.*, s. 41.

⁴⁹ T. GRZEGORCZYK, *List żelazny w procesie karnym*, cit., s. 47; podobnie R.A. STEFAŃSKI, *op. cit.*, s. 42.

⁵⁰ T. GRZEGORCZYK, *List żelazny w procesie karnym*, cit., s. 44; podobnie R.A. STEFAŃSKI, *op. cit.*, s. 42.

⁵¹ Z. GOSTYŃSKI (red.), *op. cit.*, s. 777.

Szkicując jedynie zarys poręczenia majątkowego wypada przypomnieć, że może być ono złożone w postaci pieniędzy, papierów wartościowych lub hipoteki. Wysokość, rodzaj, warunki oraz termin złożenia określa sąd. Przy podejmowaniu tych decyzji sąd ocenia sytuację materialną oskarżonego i poręczyciela, wysokość wyrządzonej szkody, a także charakter popełnionego czynu. Poręczenie majątkowe może złożyć sam oskarżony lub inna osoba. Poręczenie złożone przy liście żelaznym może być cofnięte. Takie rozwiązanie pozwala przyjąć fakt, iż poręczenie majątkowe jako samodzielna umowa może być również cofnięte (art. 269 § 3 k.p.k.), a przepisy dotyczące listu żelaznego tego nie zabraniają. Zgodnie z art. 282 § 2 k.p.k. odwołanie listu żelaznego może być spowodowane uchylaniem się oskarżonego od wypełniania obowiązków z § 1 tego artykułu. Stąd cofnięcie poręczenia nie będzie powodowało odwołania listu żelaznego, z którym jest związane⁵². Zgodzić się należy jednocześnie z poglądem, iż skuteczność takiego cofnięcia uzależniona jest jednak od złożenia nowego poręczenia majątkowego⁵³, co oznacza, że skuteczność cofnięcia uzależniona jest od wniesienia nowych wartości majątkowych w miejsce starych, choćby od innej osoby⁵⁴. Jeżeli nie dojdzie do wniesienia nowego poręczenia, należy traktować pierwsze poręczenie jako wciąż skuteczne, dzięki czemu warunek wydania listu żelaznego wciąż jest realizowany. Konkludując, stwierdzić trzeba, iż nie jest możliwe odwołanie listu żelaznego z powodu cofnięcia poręczenia, od którego zostało uzależnione, gdyż poręczenie jest akcesoryjne w stosunku do listu żelaznego, a niedopuszczalne jest przerzucenie skutków wynikających ze środka podrzednego na środek główny.

Teoretycznie mogłoby się zdarzyć, że poręczyciel, składając oświadczenie o cofnięciu poręczenia majątkowego, informuje sąd o naruszeniu obowiązków przez oskarżonego. Wówczas fak-

⁵² T. GRZEGORCZYK, *List żelazny w procesie karnym*, cit., s. 46.

⁵³ T. GRZEGORCZYK, *List żelazny w procesie karnym*, cit., s. 46.

⁵⁴ R.A. STEFAŃSKI, *op. cit.*, s. 45.

tycznie list żelazny zostałby odwołany, ale nie ze względu na cofnięcie poręczenia, lecz na złamanie umowy przez oskarżonego. Pociągnęłoby to za sobą ściągnięcie lub przepadek wartości majątkowej. Stąd nie należy się spodziewać przypadków takiej formy donoszenia o postawie osoby asekurującej się listem żelaznym.

Uzależnienie wydania listu żelaznego od poręczenia majątkowego następuje w wyniku postanowienia zawierającego także określenie jego postaci. W takiej samej formie sąd okręgowy może odmówić zastosowania takiego rozwiązania, jeżeli było ono wnioskowane przez organ prowadzący postępowanie.

Okres działania poręczenia majątkowego jest ściśle związany z czasem funkcjonowania listu żelaznego. Stąd na wstępie poczynione uwagi w tej kwestii pozostają aktualne. Dzieje się tak dlatego, że w tym szczególnym przypadku poręczenie majątkowe stanowi jedynie środek akcesoryjny i nie korzysta z własnych terminów dla określenia jego funkcjonowania. Następuje tym samym zwrot lub zwolnienie sumy poręczenia.

Aksesoryjność poręczenia majątkowego w stosunku do listu żelaznego jest jednak ograniczona. Polega to na tym, iż o ile od postanowienia o wydaniu listu żelaznego nie przysługuje zażalenie, o tyle od postanowienia o orzeczeniu związanego z nim poręczenia majątkowego taki środek już przysługuje. Za taką koncepcją opowiedział się Sąd Apelacyjny w Katowicach w cytowanym już Postanowieniu z dnia 17 stycznia 2001 r. (II AKz 23/2001)⁵⁵. Stanowisko to wynika z faktu, iż zgodnie z art. 252 § 1 k.p.k. na postanowienie w przedmiocie zastosowania środka zapobiegawczego przysługuje zażalenie. W razie ograniczenia tej możliwości odnośnie do poręczenia majątkowego związanego z listem żelaznym, doszłoby do uszczuplenia uprawnień oskarżonego, co byłoby niedopuszczalne.

⁵⁵ «Prokuratura i Prawo» 2001 nr 12, poz. 20; podobnie częściowo nieaktualne Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 3 kwietnia 1996 r. (II AKO 116/96), «OSA» 1997 nr 1, poz. 2.

6. ODWOŁANIE LISTU ŻELAZNEGO

Zgodnie z art. 282 § 2 k.p.k. list żelazny można odwołać wyłączenie w przypadku naruszenia przez oskarżonego warunków jego wydania. W literaturze przedmiotu powszechnie uznaje się, iż postanowienie odwołujące list żelazny może być wydane z urzędu albo na wniosek organu prowadzącego postępowanie⁵⁶. Oznacza to, iż jedynie strona zawartego porozumienia, tj. sąd okręgowy może w sposób wiążący wycofać się z umowy, wobec złamania jej postanowień przez drugą stronę, tj. oskarżonego (podejrzanego). Dopuszczenie odwołania listu żelaznego na wniosek organów prowadzących postępowania wynika z faktu, iż są one zainteresowane realizacją podjętej umowy i to one najlepiej orientują się, czy oskarżony (podejrzany) wywiązuje się z nałożonych na niego obowiązków.

Postanowienie o odwołaniu listu żelaznego należy do kompetencji sądu okręgowego. Sąd okręgowy może podjąć czynności sprawdzające, aby sprawdzić okoliczności uzasadniające taką decyzję. Można zgodzić się ze stanowiskiem wyrażanym w doktrynie⁵⁷, że nie wydaje właściwe jest stosowanie w tym przypadku art. 97 k.p.k. Zezwala on przekazać pewne czynności sądowi rejonowemu właściwemu miejscowo dla miejsca przebywania oskarżonego. Sąd rejonowy właściwy miejscowo ma lepsze możliwości ustalenia okoliczności mających znaczenie dla ewentualnego odwołania listu żelaznego. Zważywszy, że ostateczną decyzję podejmie sąd okręgowy, uznać należy, iż czynności sądu rejonowego mają jedynie charakter pomocniczy i taki jego udział w procedurze nie podważa w tym przypadku właściwości funkcjonalnej sądu okręgowego.

Zgodnie z zapisem art. 282 § 2 k.p.k. sąd okręgowy, w razie rozpoznania odpowiednich okoliczności ma obowiązek odwołać list żelazny. Wynika to ze sformułowania użytego w tym przepisie, któ-

⁵⁶ Por. m.in.: T. GRZEGORCZYK, *List żelazny w procesie karnym*, cit., s. 48; R.A. STEFAŃSKI, *op. cit.*, s. 45; P. HOFMAŃSKI (red.), *op. cit.*, s. 1145.

⁵⁷ R.A. STEFAŃSKI, *op. cit.*, s. 47.

re ogranicza się do słów „orzeka o odwołaniu”, nie pozostawiając swobody uznania sądowi okręgowemu w razie rozpoznania określonych okoliczności.

Sądem odwołującym list żelazny nie musi być ten sam sąd, który postanawiał o wydaniu listu żelaznego⁵⁸. W trakcie postępowania mogą bowiem wyniknąć okoliczności, uzasadniające zmianę właściwości miejscowej oraz przekazanie sprawy. Dlatego też słusznym rozwiązaniem jest pozostawienie decyzji o odwołaniu listu żelaznego sądowi, w którego okręgu, w danej chwili, toczy się postępowanie⁵⁹. Wydaniu odpowiedniego postanowienia w tej sprawie towarzyszyłoby zastosowanie zasad ustalania właściwości miejscowej, podobnych do tych proponowanych przy wydawaniu listu żelaznego. Ułatwia to rozstrzyganie o kompetencjach do dokonywania powyższych czynności. Także brak zastrzeżenia w ustawie, że sądem odwołującym list żelazny ma być sąd, który go wydał. Nie powoduje to wcale zmiany podmiotu będącego stroną umowy, albowiem sąd wydający i odwołujący są równorzędnymi organami wymiaru sprawiedliwości, dającymi identyczne gwarancje, nie ma więc znaczenia, który sąd zrealizuje skutki zaciągniętego zobowiązania.

Jako podstawowy motyw odwołania listu żelaznego ustawodawca wyodrębnił nieusprawiedliwione niestawiennictwo oskarżonego, a dopiero dalszej kolejności ujął złamanie pozostałych zobowiązań umownych nałożonych na oskarżonego. Położenie nacisku na to pierwsze zobowiązanie miało na celu lepszą ochronę oskarżonego, poprzez podkreślenie, iż chodzi tutaj nie o jakiegokolwiek niestawiennictwo, lecz o nieusprawiedliwione niestawiennictwo, a nie zaś postawienie na pierwszym miejscu tego elementu umowy. Brak takiego zapisu zmuszałby do traktowania każdego niestawiennictwa jako przesłanki odwołania listu żelaznego.⁶⁰

⁵⁸ T. GRZEGORCZYK, *List żelazny w procesie karnym*, cit., s. 48.

⁵⁹ Z. GOSTYŃSKI (red.), *op. cit.*, s. 780.

⁶⁰ R.A. STEFAŃSKI, *op. cit.*, s. 45.

Orzecznictwo stoi na stanowisku, iż o braku usprawiedliwienia dla niestawiennictwa oskarżonego może świadczyć choćby fakt dwukrotnego nie stawienia się na uzgodniony dogodny dla niego termin, co pozwala domniemywać, iż uchyła się on od wykonywania przyjętych obowiązków⁶¹.

Katalog przyczyn odwołania listu żelaznego, zawarty w art. 282 § 2 k.p.k. należy uznać za wyczerpujący, przeciwne stanowisko doprowadziło by do stosowania niekorzystnej dla oskarżonego wykładni rozszerzającej.

Jak już wspomniano, list żelazny może być odwołany wyłącznie wówczas kiedy oskarżony był należycie poinformowany o konsekwencjach złamania postanowień umownych wynikających z regulacji prawnej samej instytucji (w oparciu o art. 16 § 2 k.p.k.). Tak samo nie może być orzeczony przepadek lub ściągnięcie wartości majątkowych od poręczyciela nie zaznajomionego z warunkami i konsekwencjami złożenia poręczenia. W tym jednak przypadku wynika to z art. 16 § 1 k.p.k., gdyż stosowany wprost art. 268 § 2 k.p.k. nakłada na sąd obowiązek podania poręczycielowi powyższych informacji. Za takim rozumieniem opowiada się również Sąd Najwyższy w Uchwale z dnia 20 maja 1992 r. (I KZP 17/92), idąc nawet dalej, gdyż nie pozwala na orzeczenie przepadku przedmiotu poręczenia lub ściągnięcia sumy poręczenia „(...) nawet wówczas, gdy sąd, nie wypełniając określonego powyżej obowiązku, ma podstawę do przyjęcia, że poręczyciel znał treść odnośnych przepisów (...)”⁶².

W literaturze zwraca się uwagę, że w instytucji listu żelaznego brakuje równowagi pomiędzy skutkami niedotrzymania warunków porozumienia przez strony⁶³. Ustawodawca nie przewiduje bowiem żadnych konsekwencji wobec organu, który zastosowałby wobec chronionego listem żelaznym środek izolacyjny. Jediną drogą dochodzenia roszczeń w tym przypadku mogło by być po-

⁶¹ Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 10 stycznia 2002 r. (II AKz 425/2001), «Krakowskie Zeszyty Sądowe» 2002 nr 1, poz. 22.

⁶² «OSNKW» 1992 nr 7-8, poz. 53.

⁶³ F. PRUSAK, *List żelazny*, cit., s. 6.

stępowanie odszkodowawcze za oczywiście niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie według przepisów Rozdziału 58. k.p.k. Nie może być wątpliwości, iż pozbawienie wolności osoby chronionej listem żelaznym musiałoby zostać uznane za oczywiście bezzasadne. Powyższa procedura jest jednak żmudna i czasochłonna, co powoduje jej iluzoryczność w razie chęci skorzystania z niej w związku z niedopełnieniem postanowień umowy listu żelaznego przez organ procesowy. Stąd konieczne wydaje się powołanie skróconej ścieżki dochodzenia roszczeń w przedmiotowym zakresie, albo wprost wskazanie ustawowe, wywołujące z mocy samego prawa obowiązek odszkodowawczy wobec osoby immunizowanej listem żelaznym, która została nielegalnie pozbawiona wolności.

Kolejną istniejącą gwarancją wobec oskarżonego (podejrzanego) jest możliwość zażalenia się na postanowienie o odwołaniu listu żelaznego oraz na postanowienie o przepadku poręczenia majątkowego lub ściągnięcia sumy jego równowartości, zgodnie z art. 284 § 2 k.p.k. Powyższe uprawnieni ma na celu ochronę przed niesłusznym rozpoznaniem okoliczności uzasadniających, wydanie któregoś ze wskazanych postanowień. Powyższe nie daje wprawdzie szans na uzyskanie dodatkowej rekompensaty za uchybienie warunkom umowy przez stronę przeciwną, ale pozwala na przywrócenie realizacji jej postanowień.

7. PODSUMOWANIE

Pomimo dosyć szczegółowej i pełnej regulacji, instytucja listu żelaznego pozostawia wciąż zbyt wiele przestrzeni interpretacyjnej. Chodzi tutaj o sposób określenia właściwości sądu okręgowego zarówno do wydawania, jak i odwołania listu żelaznego. Wprowadzone przez k.p.k. z 1997 r. zmiany do polskiego modelu listu żelaznego pozwoliły rozwiązać wiele problemów w zakresie wykładni. Ponadto rozszerzyły jej funkcjonowanie na postępowanie przygotowawcze. Doszło też do skrócenia czasu wydawania listu żelaznego, dzięki oddaniu decyzji w tej kwestii jednoosobowemu składowi są-

du okręgowego. Wszystkie wprowadzone zmiany należy uznać za słuszne i poprawiające skuteczność działania listu żelaznego.

Jednakże stosowanie instytucji listu żelaznego rodzi wątpliwość odnośnie do dopuszczalności regulacji, która nadaje koncesje nie-tykalności niektórym podejrzanym oraz oskarżonym. Korzyści płynące z omawianej instytucji są bezsporne, lecz ocena kosztów, jakie ponosi system wymiaru sprawiedliwości, godząc się na pertraktacje z osobą, której zarzuca się popełnienie przestępstwa jest niejednoznaczna. Ażeby dokonać takiej oceny, należy przypomnieć na wstępie, że list żelazny rozciąga się na postępowanie przygotowawcze oraz rozpoznawczo-orzekające, pomijając postępowanie wykonawcze. Wynika z tego, że po wydaniu wyroku skazującego, moc listu żelaznego trwa, aż do uprawomocnienia się wyroku. W pierwszej instancji jest to termin dwutygodniowy, przysługujący na wniesienie skargi apelacyjnej wraz z uzasadnieniem do sądu II instancji. W przypadku gdy uzasadnienie nie zostało sporządzone z urzędu strona ma siedem dni na wniesienie wniosku o sporządzenie takiego uzasadnienia. Czas na uprawomocnienie się wyroku wydłuża się do trzech tygodni, a *de facto* okres ten jest jeszcze dłuższy, gdyż sąd ma na sporządzenie uzasadnienia kolejne siedem dni, zaś w sprawach szczególnie zawiłych sam wyznacza sobie odpowiedni termin. Przy czym wymienione terminy instrukcyjne bywają często przekraczane. W ten sposób oskarżony, chroniony listem żelaznym, czekający na uprawomocnienie się wyroku skazującego, ma dostatecznie dużo czasu na przemyślenie swoich szans w postępowaniu w drugiej instancji. Nie grozi mu bowiem zastosowanie jakichkolwiek środków zapobiegawczych, mogących stanowić dla niego rzeczywistą przeszkodę, gdyby zdecydował się wyjechać z kraju. Można zatem przypuszczać, że w razie wyciągnięcia niekorzystnych dla siebie wniosków, będzie starał się opuścić kraj, w którym grozi mu ograniczenie jego prawa do wolności.

Wszelako wykryta próba wyjazdu za granicę w okresie pomiędzy wydaniem a uprawomocnieniem się wyroku może zostać poczytana za zmianę miejsca pobytu w kraju bez zgody sądu, a jednocześnie stanowić przesłankę zastosowania tymczasowego aresz-

towania, w postaci uzasadnionej obawy ucieczki, na podstawie art. 258 § 1 pkt 1 k.p.k.

Odwołanie listu żelaznego należy do sądu okręgowego, który dowiaduje się o naruszeniu warunków jego wydania, siłą rzeczy już po fakcie jego zaistnienia. Stąd oskarżony, któremu uda się opuścić kraj, pozostaje bezkarny, zaś odwołany list żelazny poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej i tak nie byłby już dla niego użyteczny.

Wobec powyższego, o bezwzględnej skuteczności listu żelaznego można mówić jedynie przy orzeczeniach sądu korzystnych dla pod sądowego. Celem omawianej instytucji nie jest jednak łagodne traktowanie przestępców i minimalizowanie stosowania środków represji w procesie karnym, lecz zapewnienie prawidłowego toku postępowania. Trudność egzekwowania wypertraktowanych zobowiązań w okresie pomiędzy wydaniem wyroku a jego uprawomocnieniem stanowi niewątpliwą słabość tej instytucji. Dlatego konieczne jest w tym miejscu ponowienie postulatu o rozszerzenie katalogu zobowiązań, które mogą zostać nałożone na immunizowanego listem żelaznym, w ten sposób, aby zapewniły one prawidłowy tok postępowania również po wydaniu wyroku, a przed jego uprawomocnieniem się. Pomocne przy tym byłoby wprowadzenie dopuszczalności połączenia z listem żelaznym zastosowania innych, obok poręczenia majątkowego, środków zapobiegawczych, takich jak dozór Policji, czy zakaz opuszczania kraju połączony z zatrzymaniem dokumentu uprawniającego do przekroczenia granicy.

THE SAFE-CONDUCT DECISION ISSUE AS A RESULT OF THE PROCEEDINGS NEGOTIATION

Summary

The article presents the normative structure of the safe-conduct perceived as a way to enter into a contract between the defendant and a competent district court. In principle, the settlement prevents the defendant from being arrested. But on the other hand the safe-conduct

benefits the administration of justice by making it possible to initiate penal proceedings against such a defendant. The mutual advantages bought by the safe-conduct decision allow us to treat the preceding procedure as a phase of the proceedings negotiation.